

Stanisław Żemis — Naczelny Dyrektor Lasów Państwowych 1944—1945

Ст. Жемис — главный директор Государственных лесов 1944—1945

Stanisław Żemis — Director-in-Chief of the State Forests
in the years 1944—1945



1 grudnia 1978 r. zmarł Stanisław Żemis, Naczelny Dyrektor Lasów Państwowych w latach 1944—1945. Pogrzeb odbył się w Warszawie, w dniu 7 grudnia 1978 r. na Cmentarzu Komunalnym na Powązkach.

St. Żemis urodził się 27 kwietnia 1902 r. w miejscowości Kierz, w województwie lubelskim. Lata dzieciństwa spędził w znajdującej się koło cukrowni osadzie Zakrzówek, położonej w odległości 12 km od Kraśnika. Pochodził z niezamożnej rodziny proletariackiej. Ojciec przywędrował z Litwy, matka pochodziła z rodziny pracującego w cukrowni czeskiego robotnika-fachowca. Rodzice odumarli go wcześnie. W wieku dwóch lat był

pełnym sierotą. Wychowywał się w spokrewnionych rodzinach, pracując przez wiele godzin dziennie w gospodarstwie domowym. W trudnych latach dzieciństwa dobrze poznał gorzyc sierocej niedoli.

W 1910 r. zaczął naukę w miejscowej szkole fabrycznej. W ujęciu oficjalnym była to szkoła rosyjska. Obsługiwał ją jeden nauczyciel, Polak, Stefan Zarębski. W tajemnicy przed władzami rosyjskimi uczył dzieci — ile mógł — ojczystego języka i wiadomości o Polsce. We wspomnieniach pisanych 50 lat później mówi o tym St. Żemis. Swego pierwszego nauczyciela darzy sentymentem i wielkim szacunkiem.

Pierwsza wojna światowa przerwała w 1914 r. lata nauki. Do szkoły — już polskiej — wrócił w 1917 r. W latach 1919—1924 odbywał o własnych siłach studia gimnazjalne w Kraśniku i w Koziencach. Mimo

trudnych warunków bytowania umiał znaleźć czas na pracę społeczną, angażując się zwłaszcza w harcerstwo.

Po ukończeniu 6 klas gimnazjalnych uzyskał w 1924 r. przyjęcie na kierowane przez dr. Władysława Spasowskiego Państwowe Kursy Nauczycielskie w Warszawie. Zdobywał wiedzę o własnych siłach, pracując nadmiernie i walcząc z niedostatkiem. Mimo to włączył się w nurt pracy samokształceniowej i społecznej, był prezesem Bratniej Pomocy, włączał się w działalność młodzieżowych organizacji lewicowych. Nieprzeciętna indywidualność Spasowskiego wywarła duży wpływ na ukształtowanie cech charakteru i poglądów Stanisława Żemisa. Świadczy o tym fakt, że po ukończeniu kursów w 1926 r. był przez 40 lat przewodniczącym Koła Spasowiaków, a w latach sześćdziesiątych organizatorem obchodów ku czci Władysława Spasowskiego.

Rok 1926 zamyka okres dzieciństwa i lat młodzieńczych. Z okresu tego wyniósł wiarę w swoje siły, hart ducha i zamiłowanie do pracy społecznej.

W 1926 r. zaczyna pracować zawodowo, jako nauczyciel w szkole powszechnej w Legionowie. Po 5 latach został przeniesiony na przedwczesną emeryturę jako trwale niezdolny do służby państwowej. Pozorną przyczynę stanowił zły stan zdrowia; istotną przyczyną były radykalne poglądy i współdziałanie z lewicą nauczycielską. Pozbawiony pracy w szkole państwowej objął w 1931 r. stanowisko kierownika szkoły świeckiej zorganizowanej przez Robotnicze Towarzystwo Przyjaciół Dzieci (RTPD) na Żoliborzu. Pracując tu wiąże się poprzez pracę społeczną z ruchem spółdzielczym. W 1935 r. przechodzi do Towarzystwa Osiedli Robotniczych (TOR) i organizuje pracę kulturalno-oświatową w mieszkaniowym osiedlu robotniczym na Kole. Równocześnie, w latach 1935—1939, studiował w Wolnej Wszechnicy Polskiej w ramach Studium Pracy Społeczno-Oświatowej. Absolutorium uzyskał w 1939 r.

W czerwcu 1939 r. ze względu na radykalne poglądy został na żądanie Komisariatu Rządu Miasta Warszawy usunięty z pracy. Przeniósł się do Radomia, gdzie w Zarządzie Miejskim objął stanowisko Naczelnika Wydziału Oświaty. Na stanowisku tym przetrwał do 1941 r. Wobec zagrożenia ze strony władz okupacyjnych opuścił Radom i pracował kolejno w Łukowie, Skierniewicach i Siedlcach jako lustrator spółdzielni „Społem”. W 1944 r. aresztowany wraz z żoną spędził kilka tygodni w więzieniu w Radzynie. Uwolniło ich wkroczenie wojsk radzieckich.

Pierwsze kroki w PRL to praca na stanowisku przewodniczącego Rady Miejskiej w Siedlcach. W czasie pełnienia tych funkcji doszło do zetknięcia z zagadnieniami leśnictwa, co najlepiej przedstawia fragment osobistego pamiętnika S. Żemisa:

„Decydujące znaczenie na moje powiązanie z lasami i leśnikami miało następujące zdarzenie:

W czasie mego urzędowania na stanowisku prezydenta miasta w Siedlcach odwiedziłem Szczepana Ciekota, chłopskiego działacza mieszkającego niedaleko Siedlec. W czasie tej wizyty wpadła mi do ręki jakaś lubelska gazeta. Na pierwszej stronie wyczytałem frapujący tytuł „Odbudujemy wieś polską”. Artykuł ten informował, że wojewoda lubelski wydał zarządzenie w sprawie odbudowania wsi. Wieś zniszczona przez okupantów, wieś zniszczona na skutek działań wojennych musi być w jak najkrótszym czasie odbudowana. Drzewo weźmie się z lasów państwowych, zwiezie się je sprzęgajem, a odbudowę przeprowadzą chłopci tworząc zespoły pomocy wzajemnej.

Artykuł ten zdumiał mnie i oburzył do głębi. A więc odbudujemy niemal wszystkie wsie bez żadnego planu, na starych fundamentach. Drzewo dadzą lasy państwowe. Przecież to nonsens i lasów państwowych nie wystarczy. Wróciłem do domu i tegoż samego dnia napisałem sążnisty list i odesłałem go ówczesnemu Prezydentowi Krajowej Rady Narodowej B. Bierutowi oraz Przewodniczącemu Polskiego Komitetu Wyzwolenia Narodowego E. Osóbce-Morawskiemu. W liście tym wykazywałem szkodliwość takiego przedsięwzięcia i prosiłem o cofnięcie tych nedorzecznych zarządzeń pana wojewody. W kilka dni później otrzymałem odpowiedź, że PKWN podziela mój pogląd i że zarządzenia wojewody zostały anulowane. Prawie jednocześnie dostałem telegraficzne wezwanie do natychmiastowego zgłoszenia się u Przewodniczącego PKWN. Pojechałem. Już w sekretariacie Przewodniczącego zaczęto składać mi gratulacje i dowiedziałem się, że zostałem mianowany Naczelnym Dyrektorem Lasów Państwowych. Na moje protesty, że nie znam się na leśnictwie odpowiedziano mi krótko: „Toż macie tam pełno specjalistów, a kto potrafi pisać takie listy o lasach, ten potrafi ich bronić”.

I tak stało się. Czy polskie lasy dobrze na tym wyszły? Naprawdę nie umiem na to odpowiedzieć.”

Uznanie i sentyment ze strony leśników dały odpowiedź na to pytanie.

Zestaw zadań ustalony przez Dyrektora Żemisa na najbliższy okres obejmował następujące punkty węzłowe:

- 1) upaństwowienie lasów nie stanowiących własności Państwa,
- 2) przygotowanie grup operacyjnych do przyszłego organizowania administracji leśnej na terenach jeszcze okupowanych,
- 3) integracja leśnictwa i przemysłu drzewnego,
- 4) utworzenie samodzielnego resortu leśnictwa.

Dwa pierwsze zadania zostały zrealizowane przed końcem 1944 r.

M.

Przewodniczący
Krajowej Rady Narodowej

Lublin, dnia 24.10.1944 r.

Zn.:

D e k r e t n o m i n a c y j n y .

Na wniosek Polskiego Komitetu Wyzwolenia Narodowego mianuję:
obywatela Stanisława Żemisa Dyrektorem Głównym Lasów
Państwowych, z dniem 24.10.1944 r.-

Przewodniczący Krajowej
Rady Narodowej
Bolesław Bierzyński
Bolesław Bierzyński

Żemisa

Dekret nominacyjny Stanisława Żemisa

Przedłożony przez Naczelną Dyрекcję projekt dekretu o upaństwowieniu lasów został w dniu 12 XII 1944 r. przyjęty bez zmian. Z chwilą rozpoczęcia ofensywy styczniowej starannie dobrane zespoły operacyjne ruszyły za Wisłę, ku ziemiom, które miały być odzyskane.

W 1945 r. uzyskano w Komitecie Ekonomicznym Rady Ministrów decyzję o podporządkowaniu Naczelnej Dyrekcji LP przemysłu pierwiastkowej obróbki drewna. Przedmiot długich dyskusji stanowiły postulaty zmierzające do wyodrębnienia z Ministerstwa Rolnictwa i Reform Rolnych samodzielnego resortu leśnictwa. Punktem wyjściowym do utworzenia Ministerstwa Leśnictwa była uchwała KERM z 12 V 1945 r. orzekająca, że gospodarka leśna i drzewna powinny być połączone w rękach jednego resortu. Ministerstwo Leśnictwa powołano do życia w lipcu 1945 r.; jego twórcą był St. Żemis. Praktycznie Dyrekcja Naczelna już wcześniej uznana została za samodzielny resort. Zarządzenia jej nie wymagały aprobaty Ministra Rolnictwa, a Dyrektor Naczelny Lasów Państwowych uczestniczył z pełnym prawem głosu w posiedzeniach Rady Ministrów.

Po odwołaniu ze stanowiska naczelnego dyrektora (7 VII 1945 r.) St. Żemis przejął obowiązki prezesa Robotniczego Towarzystwa Przyjaciół Dzieci, był posłem do Krajowej Rady Narodowej, uczestniczył w pracach Rad Narodowych w Warszawie i w Lublinie.

Po utracie wzroku w 1950 r. przestał pracować zawodowo, lecz nie stracił wewnętrznej prężności; rozwinął szeroko działalność społeczną; publicystyczną i naukową. Przez dziesiątki lat był prezesem Koła Spasowiaków (byłych uczniów Władysława Spasowskiego) przy Zarządzie Głównym ZNP. W latach 1945—1978 opublikował 359 artykułów, z których — w myśl zaszeregowania Autora — 179 dotyczyło problematyki człowieka niewidomego, 95 wchodziło w zakres pedagogiki, 26 w zakres spółdzielczości; 59 publikacji dotyczyło zagadnień różnych, w tym również zagadnień z zakresu leśnictwa. Jest to dorobek publicystyczny ogromny. Nie obca Mu była również twórczość naukowa. Jej wyrazem było studium „Warunki rodzin robotniczych zamieszkałych w osiedlu Towarzystwa Osiedli Robotniczych na Kole”, wydane w 1967 r. przez Instytut Budownictwa Mieszkaniowego oraz publikacja „Człowiek niewidomy”, wydana w 1973 r. przez Państwowy Zakład Wydawnictw Lekarskich.

Za wielokierunkową działalność społeczną i zawodową był odznaczony Orderem Sztandaru Pracy II klasy, Krzyżem Oficerskim Orderu Odrodzenia Polski oraz wyróżniony honorowym tytułem Zasłużonego Nauczyciela PRL. Dalszym dowodem uznania było wiele innych odznaczeń państwowych i społecznych.

St. Żemis, z wykształcenia nauczyciel, został powołany na najwyższe stanowisko w leśnictwie w końcowym okresie działań wojennych, w czasie wymagającym torowania nowych dróg leśnictwa w dostosowaniu do zachodzących zmian ustrojowych i społecznych. W tym trudnym okresie miał odwagę wysuwać oryginalne koncepcje, umiał realizować je z konsekwencją i uporem wypływającym z przeświadczenia o słuszności podejmowanych poczynań. Pracował w leśnictwie niespełna rok. W tym czasie stworzył wartości, które wpisały Go trwale na karty historii polskiego leśnictwa. Na karty swojego pamiętnika wpisał słowa: „*Bardzo dumny jestem, że w tak krótkim czasie zdobyłem uznanie i życzliwość Braci Leśnej*”. Różne były przejawy tego uznania i sentymentu ze strony leśników. Żył w dozgonnej przyjaźni z leśnikami tej miary jak Wacław Rogiński, Franciszek Szkiłładź, Jan Świąder, Józef Macichowski. Dowodem uznania były nagrody przyznawane przez ministrów Leśnictwa i Przemysłu Drzewnego w uroczyste dni naszego Kraju. Na Zjeździe Delegatów Polskiego Towarzystwa Leśnego w Kazimierzu Dolnym w dniu 22 IX 1959r. został wyróżniony Złotą Odznaką Honorową Towarzystwa. Był honorowym gościem na uroczystej Sesji Naukowej z okazji 80-lecia PTL w dniu 14 X 1962 r. W dniu 27 IV 1977 r., w 75 rocznicę urodzin, Naczelny Dyrektor Lasów Państwowych mgr inż. Andrzej Nowakowski przekazał Jubilatowi życzenia i wyrazy uznania od Ministra Leśnictwa i Przemysłu Drzewnego i wręczył Mu honorową odznakę „Zasłużony dla Leśnictwa i Przemysłu Drzewnego”. Równocześnie wybitny leśnik, b. poseł na Sejm, mgr inż. Józef Macichowski opublikował w „Sylwanie” artykuł „Na jubileusz 75 rocznicy urodzin Stanisława Żemisa” („Sylwan” 1977, nr 8).

W dniu 7 XII 1978 r. nad trumną St. Żemisa przemawiał przyjaciel Zmarłego Henryk Ładosz, w imieniu Towarzystwa Przyjaciół Dzieci przemawiał Teodor Kaczyński, w imieniu Komitetu Dzielnicowego PZPR Żoliborz Józef Lipiec oraz Sekretarz Generalny Polskiego Związku Nieświadomych Józef Mędruń, w imieniu Koła Spasowiaków Jan Kaniewski. W imieniu Resortu Leśnictwa i Przemysłu Drzewnego oraz w imieniu PTL i leśników polskich przemawiał zastępca Naczelnego Dyrektora Lasów Państwowych mgr inż. Czesław Hodór.

Trumna St. Żemisa spoczęła w grobowcu na Cmentarzu Komunalnym na Powązkach. Jego postać otaczają polscy leśnicy dobrym wspomnieniem.

Franciszek Krzysik

WYPOWIEDŹ MGR. INŻ. CZESŁAWA HODÓRA
NA POGRZEBIE STANISŁAWA ŻEMISA

W imieniu Resortu Leśnictwa i Przemysłu Drzewnego, w imieniu Polskiego Towarzystwa Leśnego oraz licznego grona leśników — mam zęgnąć pierwszego po wyzwoleniu Naczelnego Dyrektora Lasów Państwowych Stanisława Żemisa, mam w garści słów dać wyraz uznania i wdzięczności dla zasług jakie położył w odbudowie i organizacji leśnictwa w Polsce Ludowej.

Stanisław Żemis z wykształcenia i zawodu nauczyciel, wybitny działacz ruchu robotniczego w Polsce międzywojennej — powołany został w dniu 24 października 1944 r. na stanowisko Naczelnego Dyrektora Lasów Państwowych — z zadaniem stworzenia zrębów polskiej administracji leśnej na terenie wyzwolonych województw i przygotowania zespołów administracyjnych — gotowych do objęcia zarządu lasów na terenach położonych na zachód od Wisły, pozostających jeszcze pod okupacją. Zadanie było niezwykle trudne. Kadra leśników była rozproszona, lasy musiały dostarczyć drewna na odbudowę zniszczonego kraju jak też na potrzeby walczącego frontu.

W wydanej zaraz po objęciu stanowiska Naczelnego Dyrektora odezwie do wszystkich leśników Stanisław Żemis skieruje następujące słowa — cytuję:

„Nasz kraj ponosi bodaj najcięższe ofiary. Dwukrotna fala frontu kraj nasz zmienia w okropne cmentarzysko. Spalone wsie, zburzone miasta, miliony ludzi wymordowanych, drugie miliony rozpędzone po świecie cierpią głód i poniewierkę, wypełniają więzienia i obozy koncentracyjne lub, co straszniejsze, muszą w krwawym pocie pracować dla wrogiej bandy hitlerowskiej, pracować przeciw własnym braciom, przeciw własnej ojczyźnie. Szalejący huragan wojny nie ominął lasu polskiego. Las polski poniósł i dalej ponosi równie ciężkie ofiary”.

Celem odezwy było skupienie leśników w ramach Naczelnej Dyrekcji i wprężenie ich w nurt pracy nad odbudową leśnictwa i zniszczonego okrutną wojną kraju — w nurt dalszej nieugiętej walki z wrogiem na terenach jeszcze nie wyzwolonych.

Drugim kierunkiem była działalność ustawodawcza. Pod kierownictwem Stanisława Żemisa opracowano tekst dekretu o upaństwowieniu lasów prywatnych. Dekret wszedł w życie w dniu 12 grudnia 1944 r. Realizował on uchwałę Sejmu podjętą — lecz nie wprowadzoną w życie — w 1919 r. Na podstawie tego dokumentu ustawodawczego — cała większa własność leśna została przejęta na rzecz państwa.

Było to osiągnięcie o nieprzeciętnym znaczeniu dla rozwoju leśnictwa w Polsce Ludowej.

Mimo nawału prac bieżących pod kierownictwem Stanisława Żemisa przygotowano do końca grudnia 1944 r. zespoły leśników, które z chwilą podjęcia ofensywy styczniowej ruszyły na zachód, by objąć we władanie tereny leśne na obszarze Polski międzywojennej oraz na terenach Ziemi Odzyskanych. Zrealizowanie tego zadania było osiągnięciem nieprzeciętnej wagi. Stworzono szereg Okręgowych Dyrekcji Lasów Państwowych, przy osobistym udziale Dyrektora Żemisa powołano do życia zlokalizowany w Krakowie Instytut Badawczy Leśnictwa.

Na marginesie tej szeroko zakrojonej działalności Stanisław Żemis umiał znaleźć czas na opracowanie i przedłożenie Komitetowi Ekonomicznemu Rady Ministrów szczegółowo opracowanego programu powołania do życia Ministerstwa Leśnictwa, któremu miały być podporządkowane tereny leśne i związane z nimi przemysł drzewny.

Był to pierwszy krok na drodze rozbudowanej później integracji leśnictwa z przemysłem drzewnym.

Dyrektor Żemis podejmował i realizował koncepcje nowoczesnego leśnictwa. Były to zamierzenia, które zostały zrealizowane i przetrwały próbę czasu. Po upływie 35 lat — leśnictwo polskie szczyci się tym, że po raz pierwszy od 10 wieków zniwelowano problem deforestacji i w drodze nowych zalesień powiększono powierzchnię lasów polskich o 2 mln ha, budując równocześnie nowoczesny przemysł drzewny, dostosowany do wizji roku dwutysięcznego.

Stanisław Żemis był wybitnym działaczem społecznym, umiejącym skupić wokół siebie liczną rzeszę ludzi rozumiejących znaczenie lasu i leśnictwa w zespole czynników decydujących o rozwoju gospodarki narodowej. Był człowiekiem o szerokich horyzontach, umiejącym nakreślać i realizować zadania. Jego dzieło zdobyło uznanie nie tylko leśników, lecz całego społeczeństwa.

Odszedł człowiek — pozostało Jego dzieło — które stanowi podstawę dobrej o Nim pamięci.